

Kociszewski, Aleksander

"Studia i materiały do dziejów
Piaseczna i powiatu piaseczyńskiego",
pod red. Jerzego Antoniewicza,
Warszawa 1973 : [recenzja]

Rocznik Mazowiecki 7, 347-350

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

który gorąco kochał, mocno wierzył, walczył jak umiał najlepiej, bardzo dużo cierpiał, w swym załamaniu i osamotnieniu pozostał sobą, a w osta-

tecznym rozrachunku chociaż dopiero po śmierci — wygrał”.

Aleksander Kociszewski

Studia i materiały do dziejów Piaseczna i powiatu piaseczyńskiego, pod red. Jerzego Antoniewicza. Prace Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych nr 15. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973, ss. 421, 3 nlb, ilustr.

W ogólnym dorobku historiografii polskiej ważne miejsce zajmują badania dziejów poszczególnych historycznie ukształtowanych dzielnic naszego kraju. Służą one najczęściej jako materiał do uogólnień dotyczących przebiegu procesów historycznych. Ale nawet pobieżny przegląd opracowań historii regionalnej ukazuje duże dysproporcje w postępie badań nad dziejami poszczególnych dzielnic. Jednym z najslabiej zbadanych regionów wciąż jeszcze pozostaje Mazowsze. Jest to dotkliwa luka w dorobku historyków, zważywszy że specyfika rozwoju historycznego Mazowsza, szczególnie w okresach wcześniejszych, uniemożliwia rozciągnięcie na ten teren ustaleń odnoszących się do pozostałych części kraju.

Wiele pozytywnych zmian przyniosły wysiłki czynione od 1967 r. przez Mazowiecki Ośrodek Badań Naukowych. Skupiając badaczy z różnych dziedzin, starano się głębiej wnikać w procesy interesujące historię. Doświadczenia w realizacji tego generalnego założenia uwidoczniły się w wydawnictwach, wśród których przeważają monografie miast i powiatów mazowieckich i podlaskich. Opracowania te ułatwią w przyszłości powstanie syntezy dziejów Mazowsza, stanowią jednocześnie ogniwo polskiego procesu historycznego. Wydawcom przyszłowiec również celularyzacji aktualnego stanu badań, nie pomijając aspektu wychowawczego,

Ta różnorodność zadań wymaga współpracy ludzi ściśle związanych z terenem, często przedstawicieli różnych zawodów, dla których badania własnych miast stały się niejednokrotnie pasją życiową.

Przytoczone uwagi odnoszą się również do prezentowanej publikacji. Książka poświęcona dziejom Piaseczna jest rezultatem dwu sesji popularnonaukowych w Górze Kalwarii (1966) i Piasecznie (1969). Materiały przedstawione na sesji przez historyków i archeologów po pewnych zmianach i uzupełnieniach zostały przekazane do wydawnictwa. Książka wyszła dzięki inicjatywie i poparciu władz miasta, wysiłkowi pracowników nauki, miłośników regionu. Ukazanie się tej publikacji nie zastało już wśród żywych jej redaktora naukowego — dra Jerzego Antoniewicza.

Układ książki jest nietypowy dla wydawnictw mazowieckich, składa się ona z 3 części: opracowanie monograficzne, artykuły i materiały. W pierwszej części zamieszczono pracę Tadeusza Lalika „Piaseczno w dawnej Polsce XV—XVIII w. Przemiany struktury społeczno-gospodarczej”. Autor, znany historyk średniowiecza polskiego, pracuje również nad historią Mazowsza, związany jest urodzeniem, miejscem zamieszkania i zainteresowaniami naukowymi z dawną ziemią czerską i Piasecznem. Nic więc dziwnego, że referat wygłoszony na sesji w Piasecznie w toku dalszych badań prze-

kształcił się w bardzo obszerne, poważne opracowanie dziejów miasta od momentu powstania aż do schyłku Rzeczypospolitej szlacheckiej. Historię Piaseczna przedstawiono w ścisłym powiązaniu z pobliską Warszawą, jak również na tle szerszej zarysowanych problemów mazowieckich, ma więc również duże znaczenie naukowe dla dalszych badań miast mazowieckich. Monograficzny charakter opracowania Lalika, jak i jego objętość (przeszło 10 arkuszy), zdecydowały o wyodrębnieniu go w książce w oddzielną część. Należy wyrazić wydawcy uznanie za podjęcie niełatwej przecież decyzji zezwalającej na tak poważne zwiększenie objętości artykułu w stosunku do pierwotnych założeń. Dzięki temu otrzymaliśmy pracę wzorową zarówno pod względem heurystycznym, jak i konstrukcyjnym. Szczególnie duże wrażenie robi mistrzowskie przechodzenie od spraw gospodarczych do społecznych i politycznych.

Po wprowadzeniu czytelnika w problematykę zagadnienia i omówieniu metod warsztatowych autor przechodzi do prezentacji początków Piaseczna. Do XV w. okolice Warszawy były bardzo słabo zurbanizowane, sytuacja zmieniła się dopiero w wyniku akcji lokacyjnej w XV i XVI w. Najstarszym z powstałych wówczas miast było Piaseczno, w lokacji którego wyodrębnić można wyraźnie dwie fazy, analiza zaś samego procesu lokacji skłania autora do stwierdzenia, że akt nadania praw miejskich nie był równoznaczny z faktycznym istnieniem gminy miejskiej. Wydaje się, że kapitalne znaczenie ma uwaga poczyniona przy tej okazji, iż należałoby z dużą dozą krytycyzmu spojrzeć na analizy tempa urbanizacji Mazowsza, czynione jedynie na podstawie chronologii wystawienia pierwszych przywilejów.

W kolejnych dwóch rozdziałach Lalik przedstawia wzrost miasta i rozwój jego funkcji handlowych. Było ono ludne i w porównaniu z innymi ośrod-

kami miejskimi tego rejonu rozwijało się dynamicznie, już bowiem w końcu XV w. przekroczyło ramy wyznaczone podczas lokacji. Wobec szczupłości ornych gruntów miejskich, nie ulega wątpliwości poważna rola zajęć pozarolniczych — rzemiosła i usług. Autor jest zdania, że rozwój mniejszych miast w Polsce XVI w. był ściśle uzależniony od więzi rynkowych, sądzi, że produkcja na zbyt miała w tym czasie dominujące znaczenie. W Piasecznie istotną rolę odgrywało przetwórstwo spożywcze, głównie piwowarstwo i gorzelnictwo. Opierano się na produktach nabywanych ze wsi, przede wszystkim za pośrednictwem miejscowego targu. Analiza specyfiki targu piaseczyńskiego pozwoliła autorowi na pewne kapitalne ustalenia związane z organizacją i funkcjonowaniem targu tygodniowego na Mazowszu w XVI w.

Bardzo ciekawy jest rozdział prezentujący społeczność miejską i jej zajęcia. Ludność pochodziła w ogromnej większości ze wsi, szczególnie okolicznych. Przyciągały możliwości awansu społecznego i poszukiwanie lepszych warunków bytu. Jest rzeczą ciekawą, że z kolei dla mieszczan piaseczyńskich ośrodkiem takim była Warszawa. W pewnym więc sensie było Piaseczno etapem pośrednim na drodze wieś — stolica.

Kryzys gospodarczy w końcu XVI i XVII w. odbił się boleśnie na losach Piaseczna. Zubożenie wsi, a co za tym idzie ograniczenie rynku zbytu na produkty miejskie, przy jednocześnie zmniejszonym zasobie pól uprawnych, przyniosło niedostatek, a w końcu i głód. Sytuację zaostrzył rozwój propinacji dworskiej, a zniszczenia wojenne w połowie XVII w. dopełniły reszty.

W końcowym okresie XVIII w. pojawiły się w Piasecznie próby przezwyciężenia kryzysu gospodarczego, nastąpiło ożywienie społeczne i wzrost uczuć patriotycznych. Upadek insurekcji kościuszkowskiej zamyka w koncepcji autora ten okres historii miasta,

W części drugiej omawianej pozycji zamieszczono artykuły w układzie chronologicznym. Janusz Ostrowski pisze o warunkach przyrodniczych i zmianach zalesienia na przestrzeni dziejów. Jadwiga Rauhutowa i Stanisław Suchodolski przedstawiają Czersk we wczesnym średniowieczu, Teresa Kiersnowska zaś kontynuuje temat aż do inkorporacji Mazowsza. Autorów obu artykułów interesują problemy archeologiczne. Prace w Czersku zaczęto w 1908 r. i prowadzono je do wybuchu I wojny światowej, potem zaś kontynuowano w latach 1928—1930. Nie otrzymano jednak potrzebnych informacji do dawniejszych dziejów Czerska. Było to powodem rozpoczęcia w 1961 r. metodycznych prac badawczych. Udało się stwierdzić ślady pobytu człowieka sprzed 2 tys. lat, zaś od VI—VII w. n.e możemy mówić o osadnictwie — zapewne była to osada otwarta z luźną zabudową. Część znalezisk wskazuje na miejsowego wytwórcę, ale poważny zespół świadczy o dalekosiężnym handlu.

Początek XVI w. zamyka pewien okres w historii Czerska. Śmierć ostatnich książąt mazowieckich, wcielenie Mazowsza do Korony były powodem zejścia miasta do roli drugorzędnego ośrodka, chociaż do dnia dzisiejszego utrzymały się tradycje świetności wśród okolicznych mieszkańców.

Wobec niewielkiej objętości obu artykułów pewne rozczarowanie budzi brak wzajemnej korelacji i niepotrzebne zupełnie powtórzenia.

Znaczną lukę w wiedzy o Mazowszu stanowi okres 1795—1864, który w wydawnictwach tego regionu jest bądź pomijany, bądź też szkicowany bardzo ogólnikowo, według schematów ogólnokrajowych. W wypadku omawianej pracy sytuacja jest podobna. Na okres ten przeznaczono zaledwie 10 stron, gdzie Stefan Przewalski koncentruje się wyłącznie na walkach 1809, 1831 i 1863 r., przedstawiając je w formie

bardzo syntetycznej i z punktu widzenia historii wojskowej.

Natomiast wiele cennego materiału faktograficznego przynosi artykuł Juliusza Łukasiewicza, prezentujący Piaseczno w dobie rodzącego się kapitalizmu 1867—1914.

Poważne niedociągnięcie stanowi brak artykułu przedstawiającego dzieje miasta w latach pierwszej wojny światowej i dwudziestolecia międzywojennego. W tej sytuacji przeskok do lat wojny i okupacji pozbawia artykuł Józefa Kazimierskiego bezpośredniego zaplecza historycznego.

Kolejne artykuły poświęcono Górze Kalwarii (Edward Marchocki) i działalności produkcyjnej papierni w Jeziornie w okresie 1760—1939 (Jadwiga Siniarska-Czaplicka), zaś Benon Dymek prezentuje dzieje ruchu robotniczego w Jeziornie do 1939 r.

Ostatnie trzy artykuły dotyczą okresu Polski Ludowej. Przedstawiono powojenny rozwój Mirkowskiej Fabryki Papieru (Janusz Lewicki), zmiany w źródłach utrzymania ludności wiejskiej powiatu piaseczyńskiego w latach 1950—1966 (Witold Rakowski i Małgorzata Dziubińska) oraz dzieje Piaseczna w okresie władzy ludowej (Tadeusz Sudół).

W części trzeciej znalazły się materiały przygotowane na podstawie zbiorów Archiwum Państwowego w Górze Kalwarii. Zawierają one omówienie doskonale zachowanych akt miasta Piaseczna z lat 1812—1950 oraz publikację niezmiernie interesujących materiałów burmistrza piaseczyńskiego, dotyczących wypadków powstania styczniowego na tym terenie. Oba opracowania są dziełem Jadwigi Borkowskiej.

Książka została wydana niezwykle starannie. Istotnym uzupełnieniem treści jest bogaty materiał graficzny, stanowiący integralną część wykładu. Streszczenia w języku angielskim podnoszą walory naukowe publikacji. Mimo pewnych luk (zwłaszcza lata

1795—1867 i 1914—1939) otrzymaliśmy naukowe opracowanie dziejów miasta, będące zarazem próbą syntezy. To nie tylko uporządkowany zbiór faktów, to również podręcznik umożliwiający rozwiązywanie problemów dnia dzisiejszego i ułatwiający spojrzenie w przyszłość. Przy tych wszystkich wa-

lorach zastanawia obojętność, z jaką przyjęto publikację w tym środowisku, dla którego była przede wszystkim przeznaczona — wśród władz, instytucji kulturalnych i oświatowych oraz mieszkańców powiatu piaseczyńskiego.

Aleksander Kociszewski

Stanisław Rospond, *Podlasie czy Podlasze?* „Poradnik Językowy”, 1970, s. 10, s. 290—296.

Od XVI w. znana jest forma *Podlasze* dla obszaru obecnie nazywanego *Podlasiem*, a określanego też niegdyś nazwą *Polesie*. Która z tych form jest pierwotna, a która wtórna? W wymienionym artykule prof. Stanisław Rospond wywodzi, że pierwotnie było *Polesie*, *Podlesie*, a wtórnie *Podlasze*, wreszcie *Podlasie*. Najdawniejsza forma *Polesie*, od *polesie*, co znaczyło: teren ciągnący się wzdłuż lasów, należała do bardzo często używanych. Obok niej było *Podlesie* z bardziej wyrazistym przedrostkiem *pod-*, spełniającym funkcję podobną do *po-*; *podlesie* znaczyło teren pod lasami, przy lasach. Dwujęzyczna ludność tego obszaru — pisze dalej prof. Rospond — przyjęła tę nazwę na sposób białoruski, mianowicie poprzez wymianę *ś* ↔ *š* i akanie (nieakcentowane *e* jak *a*) powstało *Podlaşe*, to zaś z kolei skojarzono z *Lachami* „Polakami” i stąd objaśnienie tego choronimu jako „kraj pod Lachami, przy Lachach” (jak np. Marcin Bielski, choć kronikarz ten daje również wywód od *las*: „Podlasze abo od lasów gęstych, abo też stąd nazwane, iż jest Lachom abo Polakom przyległe”). Natomiast gdyby przyjmując jako pierwotną postać *Podlasze*, to wówczas jak wytłumaczyć powstanie wtórnej formy *Polesie*, *Podlesie*? — pyta autor.

Sporo miejsca Rospond poświęca również XIII-wiecznemu zapisowi *Po-*

lexia, *Pollexiani*, *Polesitae*. Jednym zdaniem przypomina, że identyfikację *Polexia*, *Pollexiani* z późniejszym *Podlasiem* przeprowadził już Lubor Niederle w 1924 r., następnie zaś wskazuje, że Jerzy Nalepa w książce „Jaćwiegowie. Nazwa i lokalizacja” (Białystok 1964) dał etymologię **Po-lek-sia*, pochodzącą od wyrazu — *lek*, a więc przeprowadził formę „trudną do przyjęcia i zlokalizowania”, jak określa prof. Rospond. Dla Nalepy jest to nazwa kraju leżącego nad *Łkiem* (dzis. *Łłkiem*). Rospond zaś powiada, że choć niewątpliwie „siedziby Jaćwięży sięgały w głąb Mazowsza i Podlasia, ale nie można identyfikować Jaćwięży z Podlasianami (dok. *Pollexianami*)”. Zaznacza dalej, że Nalepa w cytowanej książce zapowiedział przeprowadzenie w odrębnym artykule kompletniejszej lingwistycznej i historycznej analizy nazwy *Polexia* i *Pollexiani*.

Jednak artykułem tym Rospond się nie zajmuje, ani go nie wymienia; jest to praca: „Połekszenie (*Pollexiani* — plemię jaćwięskie u północno-wschodnich granic Polski”. „Rocznik Białostocki”, 1966, t. VII, druk 1968 (zob. o niej „Acta Baltico-Slavica”, 1970, t. VII). W tym fragmencie swego artykułu, gdzie pisze o nazwie *Polexia*, prof. Rospond koncentruje się tylko na objaśnieniu funkcji łaćwińskiego znaku *x* w dokumentach, kronikach i tekstach staropolskich.

Zygmunt Brocki